

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/218/193/95

ZMIANY PREFERENCJI WYBORCZYCH PO DEBATACH TELEWIZYJNYCH - WYNIKI BADANIA PANELOWEGO

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, GRUDZIEŃ '95

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Na podstawie wyników badań przeprowadzanych przed wyborami parlamentarnymi '93 można stwierdzić, że polscy wyborcy często zmieniali swoje decyzje w ostatniej chwili. Mimo że w ogólnym układzie preferencji przepływy sympatii nie powodują dużych zmian, to jednak ostatni okres przed głosowaniem okazuje się niezwykle ważny. Przy wyrównanym układzie sił głosy osób decydujących się w ostatnim momencie mogą stanowić ów przysłowiowy jęczyzek u wagi przesądzający o końcowym wyniku. W przypadku ostatnich wyborów prezydenckich przeprowadzone po raz pierwszy debaty telewizyjne z udziałem kandydatów startujących w II turze były wydarzeniem mogącym znacząco wpłynąć na decyzje wyborcze społeczeństwa.

W celu uchwycenia zmienności tych decyzji CBOS przeprowadził badanie panelowe, którego zasadą jest prześledzenie zmian opinii i poglądów tych samych osób w pewnym odstępie czasu. Terminy przeprowadzenia badania były ściśle związane z terminami emisji debat telewizyjnych z udziałem Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy. Pierwszą część sondażu zrealizowano przed debatami, ponownie zaś ankieterzy odwiedzili tych samych respondentów po emisji drugiej debaty¹. Metoda ta pozwoliła lepiej niż inne uchwycić wpływ debat na preferencje społeczeństwa. Informacje te są istotne, ponieważ debaty mogą stać się stałym elementem kampanii wyborczych.

Uczestnictwo w wyborach

Awans Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego do II tury wyborów usatysfakcjonował niewiele ponad jedną trzecią społeczeństwa. Znamienne, że radość i zadowolenie były głównie udziałem tych, którzy oddali głos na Aleksandra Kwaśniewskiego.

¹ **Badanie panelowe** na reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności kraju: 9-12 listopada '95 i 16-20 listopada '95 (N=1132).

Natomiast zarówno wyborców Lecha Wałęsy, jak i zwolenników innych kandydatów, odwołujących się do prawicowego elektoratu, wyniki uzyskane 5 listopada satysfakcjonowały w stosunkowo niewielkim stopniu.

Wydawałoby się, że brak zadowolenia po I turze nie będzie sprzyjać wysokiej frekwencji w II turze. Można było sądzić, że pojawiające się w mediach komentarze, iż będzie to wybór mniejszego zła, zniechęcą część wyborców nie będących zwolennikami ani jednego, ani drugiego z kandydatów. Absencji wyborczej sprzyjać mogła również atmosfera wzajemnych oskarżeń i niepewności co do stanu faktycznego, np. w sprawie wykształcenia Aleksandra Kwaśniewskiego. Tymczasem okazało się, że wszystkie te wątpliwości nie wpłynęły na frekwencję wyborczą, która 19 listopada okazała się nadspodziewanie wysoka. Można przypuszczać, że większość zarzutów została potraktowana jedynie jako część wyborczej gry politycznej. Na wysoką frekwencję wpłynął też niewątpliwie fakt, iż obydwaj kandydaci mieli podobne poparcie.

Porównanie deklaracji, jakie badani złożyli na tydzień przed II turą, z zebranymi tuż przed dniem głosowania, a więc po obu debatach telewizyjnych i nagłośnieniu przez prasę faktów związanych ze sprawami majątkowymi kandydatów, wskazuje, że rozgrywające się wówczas wydarzenia w ostatecznym rozrachunku nie zniechęciły wyborców do wzięcia udziału w głosowaniu. Przeciwnie, nastąpił raczej typowy dla ostatniej fazy kampanii wyborczej dalszy wzrost zainteresowania głosowaniem, czego wyrazem była rosnąca liczba osób deklarujących chęć wzięcia w nim udziału.

Tabela 1. Zmiany deklaracji uczestnictwa w II turze wyborów

w procentach

| Czy zamierza Pan(i) brać udział w II turze wyborów prezydenckich? | | | | |
|---|--------------|------------------|--------------|-----------------|
| I pomiar | II pomiar | | | I pomiar ogółem |
| | na pewno tak | jeszcze nie wiem | na pewno nie | |
| Na pewno tak | 76 | 3 | 1 | 80 |
| Jeszcze nie wiem | 6 | 4 | 1 | 11 |
| Na pewno nie | 2 | 1 | 6 | 9 |
| II pomiar ogółem | 84 | 8 | 8 | 100 |

Procentowane do ogółu badanych.

Przed debatami telewizyjnymi i przed decydującą fazą kampanii wyborczej swoje uczestnictwo w głosowaniu zapowiadało 80% badanych. Kilka dni później - w drugim pomiarze, już 84% respondentów było zdecydowanych wziąć udział w wyborach. W ciągu ostatnich dni przed wyborami zdecydowana większość badanych nie zmieniła swoich zamiarów, podtrzymując swoją decyzję uczestnictwa. Pewna mobilizacja nastąpiła wśród osób poprzednio wahających się, czy iść na wybory - więcej niż co drugi respondent z tej grupy zdecydował się jednak głosować (6% ogółu badanych). Nawet spośród osób uprzednio całkiem dystansujących się wobec wyborów i zapowiadających swoją absencję część postanowiła jednak udać się do lokali wyborczych (2% ogółu ankietowanych). Nieco mniejsza liczba respondentów zmieniła swoją decyzję w przeciwną stronę - część osób deklarujących poprzednio chęć głosowania (łącznie 4% ogółu), być może zniechęcona przebiegiem kampanii, zrezygnowała i postanowiła nie korzystać z przysługującego im prawa wyborczego.

Zmiany preferencji wyborczych

Wydaje się, iż ostatnie dni kampanii wyborczej miały decydujące znaczenie dla ostatecznego wyniku głosowania. Choć zmiany preferencji badanych były (ilościowo rzecz biorąc) niewielkie, a zdecydowana większość pozostała przy swoim kandydacie, jednak - wobec wyrównanych szans obu pretendentów - okazały się wystarczające, by przesądzić o zwycięstwie Aleksandra Kwaśniewskiego. W ciągu kilku dni dzielących kolejne pomiary poparcie dla kandydata SLD wzrosło o 7 punktów procentowych - w stosunku do wcześniejszych deklaracji grupa osób popierających go wzrosła o 9 punktów, o 2 punkty zaś zmniejszyła się liczba jego poprzednich zwolenników. Natomiast poziom poparcia dla Lecha Wałęsy praktycznie pozostał taki sam (por. tab. 2).

Jak wynika ze zmian deklaracji badanych, o wyniku wyborów przesądziły głosy tych, którzy dopiero w ostatnim momencie kampanii decydowali się, komu udzielić poparcia. Kierunek zmian odnotowanych w decyzjach wyborców świadczy, że to właśnie Kwaśniewskiemu udało się przekonać do swojej kandydatury osoby wcześniej niezdecydowane, ale chcące głosować, co zapewniło mu zwycięstwo. Respondenci ci stanowili dodatkowe 6% jego elektoratu. W przypadku Wałęsy takich osób było tylko 2%.

Tabela 2. Zmiany preferencji wyborczych wśród osób deklarujących udział w II turze wyborów

w procentach

| Na którego z kandydatów najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w II turze wyborów? | | | | |
|--|----------------|-----------|------------------|-----------------|
| I pomiar | II pomiar | | | I pomiar ogółem |
| | A. Kwaśniewski | L. Wałęsa | jeszcze nie wiem | |
| A. Kwaśniewski | 40 | 1 | 1 | 42 |
| L. Wałęsa | 1 | 40 | 2 | 43 |
| Jeszcze nie wiem | 6 | 2 | 3 | 11 |
| Nie wybierali się na wybory | 2 | 1 | 1 | 4 |
| II pomiar ogółem | 49 | 44 | 7 | 100 |

Procentowane do ogółu badanych.
 UWAGA: osoby deklarujące zamiar skreślenia obu kandydatów stanowiły ułamek procenta ogółu badanych i zostały pominięte w zestawieniu.

Stopień mobilizacji elektoratów

Już na tydzień przed terminem głosowania stopień mobilizacji w elektoratach obu kandydatów był bardzo wysoki i w zasadzie w ciągu ostatnich dni przed terminem wyborów nie uległ zmianie. Za swoim kandydatem zdecydowanie opowiadali się zarówno zwolennicy Lecha Wałęsy, jak i Aleksandra Kwaśniewskiego. Tak wysoki stopień determinacji przyszłych wyborców obu pretendentów niewątpliwie koresponduje z obserwowanymi tylko niewielkimi przepływami między elektoratami, a także wysoką frekwencją wyborczą.

Tabela 3

| W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że odda Pan(i) głos na tego kandydata? (średnie wskazań według 10-punktowej skali) | I pomiar | II pomiar |
|--|----------|-----------|
| Stały elektorat Aleksandra Kwaśniewskiego* | 9.70 | 9.73 |
| Stały elektorat Lecha Wałęsy* | 9.72 | 9.71 |
| Ogół zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego | 9.67 | 9.62 |
| Ogół zwolenników Lecha Wałęsy | 9.69 | 9.68 |
| Nowi zwolennicy Aleksandra Kwaśniewskiego** | - | 8.98 |
| Nowi zwolennicy Lecha Wałęsy** | - | 9.28 |

* Wskazania osób, które nie zmieniły swych preferencji wyborczych między I i II pomiarem.

** Osoby, które zadeklarowały poparcie dla kandydata dopiero w II pomiarze.

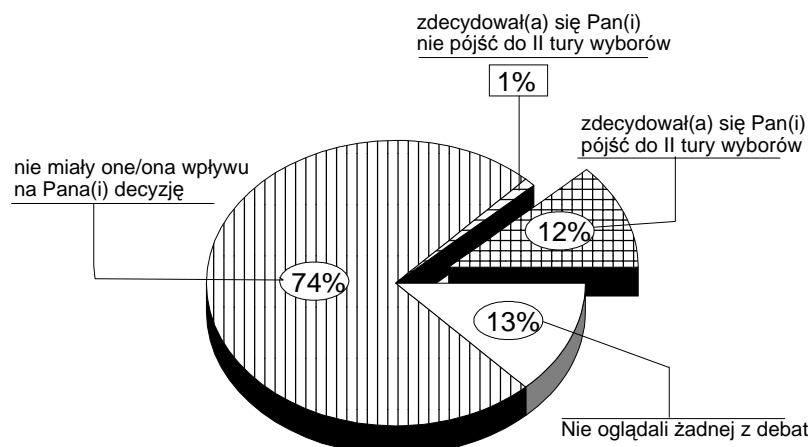
Warto jednak zauważyć, że nieco mniejszą determinacją odznaczali się nowi zwolennicy Aleksandra Kwaśniewskiego - osoby, które dopiero po debatach telewizyjnych zdecydowały się na niego głosować, niż nowo pozyskani zwolennicy Lecha Wałęsy.

Debaty a zmiany preferencji wyborczych

Zdecydowana większość badanych śledziła debaty telewizyjne². Miały one też dość istotne znaczenie dla ich decyzji o uczestnictwie w głosowaniu. Jeśli wierzyć deklaracjom, blisko co ósmy wyborca dopiero pod wpływem debat zdecydował się wziąć udział w wyborach. Jednak zdecydowana większość ankietowanych twierdzi, że nie zaważyły one na ich decyzji uczestnictwa czy absencji w II turze. Tylko nieliczni respondenci (1%) twierdzili, że po obejrzeniu telewizyjnych wystąpień kandydatów zniechęcili się do wyborów.

² Zob. komunikat CBOS „Debaty prezydenckie jako reklama polityczna”, grudzień '95.

RYS. 1. CZY POD WPLYWEM TYCH DEBAT/TEJ DEBATY:



Jak wynika z ocen respondentów, w debatach telewizyjnych zdecydowanie lepiej wypadł Aleksander Kwaśniewski. Ponad trzy czwarte ogółu badanych, którzy je oglądali, uważa, że swymi wystąpieniami w debatach zachęcił ludzi, aby na niego głosowali. Odmiennie wyglądają oceny wystąpień Lecha Wałęsy. Ponad połowa ogółu wypowiadających się na ten temat jest zdania, że występując w tych audycjach raczej zniechęcił do swojej kandydatury.

Tabela 4 w procentach

| Jak Pan(i) ocenia, czy dzięki swoim wystąpieniom w debatach telewizyjnych Aleksander Kwaśniewski: | Elektorat Kwaśniewskiego | Elektorat Wałęsy | Ogół badanych |
|---|--------------------------|------------------|---------------|
| - zachęcił ludzi do głosowania na niego | 95 | 52 | 76 |
| - zniechęcił ludzi do głosowania na niego | 1 | 26 | 12 |
| Trudno powiedzieć | 4 | 22 | 12 |
| | 100 | 100 | 100 |

Tabela 5 w procentach

| Jak Pan(i) ocenia, czy dzięki swoim wystąpieniom w debatach telewizyjnych Lech Wałęsa | Elektorat Kwaśniewskiego | Elektorat Wałęsy | Ogół badanych |
|---|--------------------------|------------------|---------------|
| - zachęcił ludzi do głosowania na niego | 7 | 56 | 27 |
| - zniechęcił ludzi do głosowania na niego | 81 | 21 | 54 |
| Trudno powiedzieć | 12 | 23 | 19 |
| | 100 | 100 | 100 |

Jest oczywiste, że różnice w ocenach telewizyjnych wystąpień są jeszcze silniejsze w elektoratach obu kandydatów. Zwolennicy Aleksandra Kwaśniewskiego niemal jednogłośnie pozytywnie ocenili wystąpienia swojego faworyta, natomiast ich stosunek do wypowiedzi konkurenta wyraźnie zdominowały oceny negatywne. Sympatycy Lecha Wałęsy nie byli w takim stopniu zachwyceni telewizyjnymi wystąpieniami lidera SLD, jednak większość z nich przyznała, że mogły one zachęcić wyborców do oddania głosu na Kwaśniewskiego. O ile oba elektoraty pozytywnie, choć w różnym stopniu, oceniły wystąpienia Aleksandra Kwaśniewskiego, o tyle ocena wystąpień Lecha Wałęsy była odmienna - swoimi argumentami trafił on wyłącznie do osób już zamierzających na niego głosować. O roli, jaką odegrały telewizyjne debaty w ostatniej fazie kampanii wyborczej, a także sposobie pozyskiwania sympatyków, świadczyć mogą oceny wystąpień obu konkurentów w grupach „starych” i „nowych” zwolenników.

Tabela 6 w procentach

| Niezależnie od Pana(i) sympatii politycznych, proszę powiedzieć, który z kandydatów, ogólnie rzecz biorąc, wypadł w tej debacie/tych debatach lepiej, bardziej się Panu(i) podobał? | | | | |
|---|--------------------------------|--------------------------------|------------------------|------------------------|
| | Staly elektorat Kwaśniewskiego | Nowi zwolennicy Kwaśniewskiego | Staly elektorat Wałęsy | Nowi zwolennicy Wałęsy |
| Aleksander Kwaśniewski | 94 | 97 | 30 | 50 |
| Lech Wałęsa | 1 | 2 | 41 | 17 |
| Obaj tak samo | 4 | - | 22 | 29 |
| Trudno powiedzieć | 1 | 1 | 7 | 4 |
| Ogółem | 100 | 100 | 100 | 100 |

Wystąpienia Aleksandra Kwaśniewskiego najlepiej ocenili jego nowi zwolennicy, można zatem sądzić, że co najmniej w części właśnie dzięki udziałowi w debatach zyskał ich sympatię i głosy. Natomiast Lech Wałęsa swoimi telewizyjnymi wystąpieniami raczej nie zwiększył w ostatnich dniach przed wyborami swego stanu posiadania. Połowa jego nowych zwolenników ocenia, że w debacie bardziej przekonująco wypadł jednak Aleksander Kwaśniewski, tylko co szósty przyznaje palmę pierwszeństwa obecnemu prezydentowi. Można zatem przypuszczać, że kooptacja do grona zwolenników Lecha Wałęsy odbywała się według innego klucza, raczej wbrew wizerunkowi, jaki wykreował w swoich telewizyjnych potyczkach z liderem SLD. Jedynie zdeklarowani sympatycy Lecha Wałęsy częściej sądzili, że to właśnie on lepiej wypadł w studiu telewizyjnym.

Tezę o przegranej w debatach Lecha Wałęsy potwierdza fakt, że tylko niespełna co czwarty z jego zwolenników deklaruje, iż umocnił się dzięki nim w swojej decyzji poparcia go w wyborach. Natomiast prawie co druga z osób zaliczających się do elektoratu Aleksandra Kwaśniewskiego na trzy dni przed głosowaniem za sprawą debat utwierdziła się w słuszności swojej decyzji o głosowaniu na lidera SLD.

Tabela 7. Debaty telewizyjne a preferencje wyborcze badanych

| Czy pod wpływem tych debat/tej debaty: | w procentach | |
|---|--|--|
| | Osoby deklarujące poparcie dla A. Kwaśniewskiego (N=462) | Osoby deklarujące poparcie dla L. Wałęsy N=409 |
| – podjął(ęła) Pan(i) decyzję, na kogo głosować | 9 | 3 |
| – umocnił(a) się Pan(i) w swej dotychczasowej decyzji oddania głosu na jednego z kandydatów | 45 | 23 |
| – zmienił(a) Pan(i) dotychczasową decyzję, kogo poprzeć w II turze wyborów | 3 | 1 |
| Debaty telewizyjne nie miały żadnego wpływu na to, kogo poprze Pan(i) w II turze wyborów | 36 | 61 |
| Nie dotyczy - nie oglądał(a)m żadnej z debat | 7 | 12 |
| | 100 | 100 |

Jeśli wierzyć deklaracjom badanych, to właśnie za sprawą debat telewizyjnych liderowi SLD przybyła ponad jedna dziesiąta jego późniejszych wyborców (12%), co w przeliczeniu oznacza globalny wzrost poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego o 6 punktów procentowych. Przypomnijmy, że całkowity przyrost netto liczby zwolenników Kwaśniewskiego to 7% ogółu wybierających się do urn (porównaj tab. 2). Z dużym prawdopodobieństwem można zatem stwierdzić, że wzrost poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego w ostatnich dniach kampanii wyborczej jest głównie wynikiem debat telewizyjnych.

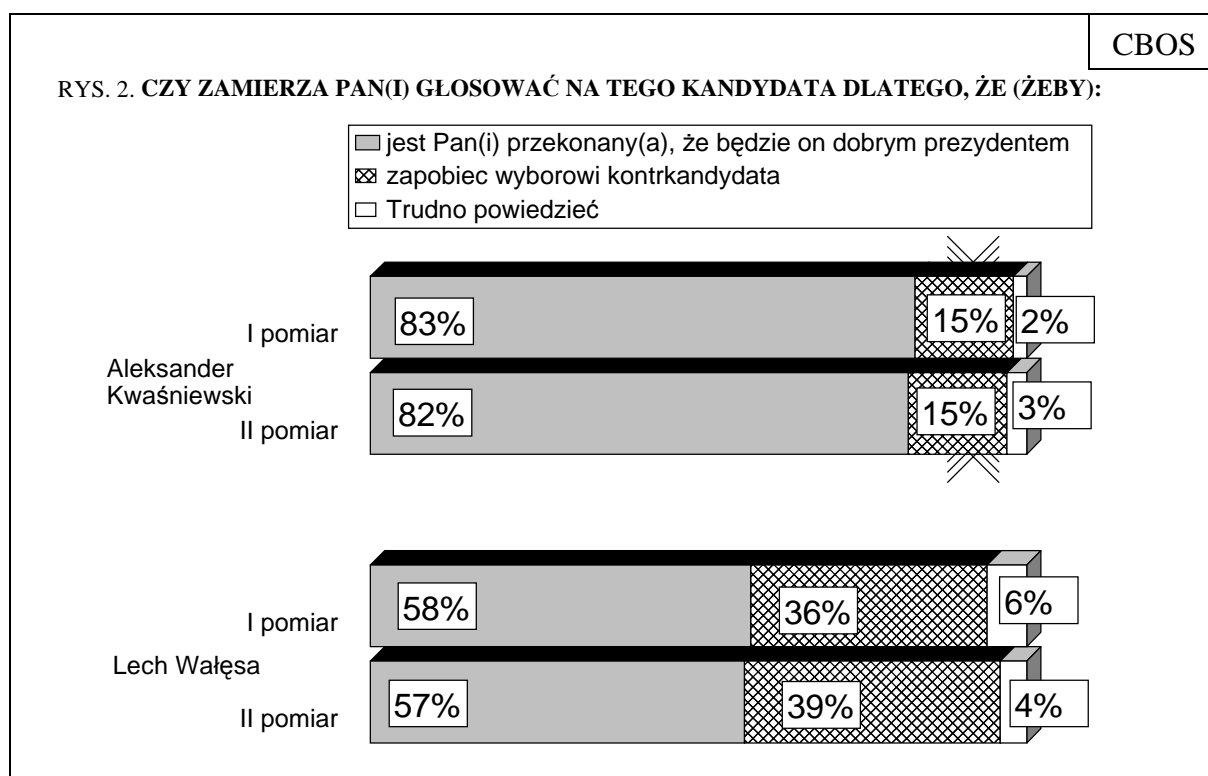
Powyższe dane potwierdzają również tezę, iż dla zwolenników Lecha Wałęsy decyzje o poparciu go w wyborach miały stosunkowo niewiele wspólnego z oceną jego wystąpień w debatach telewizyjnych. Zdecydowana większość sympatyków prezydenta stwierdziła, że w ogóle nie brała tego pod uwagę.

Można zatem powiedzieć, że w ogólnym rozrachunku właśnie za sprawą debat w znacznym stopniu zmalały szanse Lecha Wałęsy na zwycięstwo wyborcze. Dzięki nim udało mu się przekonać do swej kandydatury tylko 1% osób niezdecydowanych co do osoby kandydata, ale zamierzających iść na wybory. (Tyle samo jednak stracił on na rzecz kontrkandydata.) Większość zwolenników Lecha Wałęsy to, jak się wydaje, osoby, które gotowe były oddać na niego głos zupełnie nie biorąc pod uwagę jego wystąpień telewizyjnych, albo nawet wbrew nim.

Motywy głosowania

Po wyborach prezydenckich dużo się mówi o podziale naszego społeczeństwa. Kwestią podstawową umożliwiającą ocenę faktycznych różnicowań politycznych Polaków jest stwierdzenie, w jakim stopniu wyniki wyborów odzwierciedlają rzeczywiste podziały, a w jakim są skutkiem różnicowań ocen dotyczących wyłącznie indywidualnych walorów kandydatów. Czy głosując wybierano raczej osobę - kandydata, który spełniałby oczekiwania wyborców, czy opcję polityczną? Czy głosowano negatywnie, wybierając tzw. mniejsze zło, czy pozytywnie z przeświadczeniem, że popierany kandydat lepiej nadaje się i lepiej będzie sprawował urząd prezydenta.

Wyborcy Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy, choć równie silnie zdecydowani poprzeć w wyborach swoich faworytów, różnili się jednak wyraźnie, jeśli chodzi o motywy tych decyzji. O sile kandydatury Kwaśniewskiego, jak się wydaje, decydowało przede wszystkim przekonanie, że będzie on dobrym prezydentem. W ten sposób zamiar oddania na niego głosu tłumaczyło aż 82% deklarujących poparcie dla lidera SLD na trzy dni przed głosowaniem. Także w elektoracie prezydenta przeważało przeświadczenie o tym, że Lech Wałęsa będzie właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, jednak nie było ono tak wyraźnie dominujące jak u jego konkurenta - żywiła je ponad połowa zdecydowanych oddać na niego swój głos. Aż 39% wyborców decydujących się poprzeć w wyborach Lecha Wałęsę faktycznie głosowało raczej w celu uniemożliwienia zwycięstwa jego kontrkandydatowi.



Warto nieco miejsca poświęcić zmianom, jakim podlegała orientacja badanych w tym względzie. Jakimi motywami kierowały się osoby, które zadeklarowały swoje poparcie dla kandydatów w ostatnim okresie kampanii wyborczej i kilka dni później. Czy po debatach telewizyjnych nadal obstają przy swoim wyborze czy też zmieniły swoje zamiary. By odpowiedzieć na te pytania, w elektoratach każdego z kandydatów wyróżniliśmy stałą jego część - osoby, które nie zmieniły swoich preferencji w okresie między dwoma pomiarami, oraz nowo pozyskanych zwolenników - osoby, które zmieniły swoje preferencje, gdyż poprzednio nie opowiadały się za żadnym z kandydatów albo w ogóle nie wybierały się na wybory.

Tabela 8

w procentach

| Czy zamierza Pan(i) głosować na tego kandydata dlatego, że (żeby): | Stały elektorat | | | |
|--|-------------------|-----------|--------------|-----------|
| | A. Kwaśniewskiego | | Lecha Wałęsy | |
| | I pomiar | II pomiar | I pomiar | II pomiar |
| – jest Pan(i) przekonany(a), że będzie on dobrym prezydentem | 84 | 86 | 62 | 58 |
| – zapobiec wyborowi kontrkandydata | 14 | 12 | 34 | 38 |
| Trudno powiedzieć | 2 | 2 | 4 | 3 |

Ostatnie dni kampanii wyborczej przyczyniły się do utwierdzenia zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego w przekonaniu, że warto na niego głosować, ponieważ będzie on dobrym prezydentem. Natomiast w decyzjach wyborców opowiadających się za Lechem Wałęsą nieco większego znaczenia nabrał wątek głosowania negatywnego. Jego zwolennicy częściej niż przed debatami telewizyjnymi zaczęli argumentować swoją decyzję zamiarem niedopuszczenia do wygranej lidera SLD, nieco mniej osób natomiast chciało poprzeć kandydaturę Lecha Wałęsy, żywiąc przekonanie, że będzie on dobrym prezydentem.

Wzrost motywacji taktycznych w głosowaniu na Lecha Wałęsę jeszcze wyraźniej widać w przypadku jego nowo pozyskanych zwolenników.

Tabela 9

w procentach

| Czy zamierza Pan(i) głosować na tego kandydata dlatego, że (żeby): | Nowi zwolennicy | |
|--|-------------------|-----------|
| | A. Kwaśniewskiego | L. Wałęsy |
| – jest Pan(i) przekonany(a), że będzie on dobrym prezydentem | 65 | 43 |
| – zapobiec wyborowi kontrkandydata | 28 | 53 |
| Trudno powiedzieć | 6 | 4 |

Spośród nielicznych osób, które dopiero po debatach telewizyjnych postanowiły oddać swój głos na Lecha Wałęsę, ponad połowa dokonała takiego wyboru kierowana niechęcią do Aleksandra Kwaśniewskiego lub reprezentowanej przez niego opcji politycznej. Natomiast lider SLD pozyskał wyborców, którzy w zdecydowanej większości powodowani byli przekonaniem, że będzie on dobrym prezydentem. Jednocześnie jednak niemało - bo więcej niż co czwarty z jego nowo zadeklarowanych wyborców - opowiadał się za jego kandydaturą, tak naprawdę chcąc przeciwdziałać reelekcji Lecha Wałęsy. Można zatem stwierdzić, że taktyczne motywy głosowania odegrały w ostatnich wyborach niebagatelną rolę.



Zmiany preferencji wyborczych w ostatnim tygodniu przed głosowaniem były już bardzo niewielkie: zdecydowana większość zwolenników obu kandydatów pozostała przy swojej wcześniejszej decyzji poparcia ich w wyborach. Zmiany te wystarczyły jednak, by przechylić szalę zwycięstwa na stronę Aleksandra Kwaśniewskiego. To jemu bowiem, a nie Lechowi Wałęsie udało się, głównie za sprawą debat telewizyjnych, przekonać do swej kandydatury osoby dotychczas niezdecydowane co do swoich preferencji wyborczych. Można sądzić, że to właśnie ich głosy przesądziły o ostatecznym wyniku wyborów.